

Sygn. akt I C 894/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Szczyrba

Protokolant: Agnieszka Zabagło

na rozprawie po rozpoznaniu w dniu 07.05.2013 r. w Zgorzelcu sprawy

z powództwa: **B. S. (S.)**

przeciwko: **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda B. S. kwotę 3.500 zł (trzy tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.08.2012 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 512,50 zł (pięćset dwanaście 50/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 894/12

UZASADNIENIE

Powód B. S. wniósł pozew przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę kwoty 7.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podał, że w dniu 06.03.2012 r. we W. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego doznał obrażeń ciała. Pojazd sprawcy był ubezpieczony u pozwanego w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdów mechanicznych. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił mu 1.000 zł zadośćuczynienia, co w ocenie powoda było kwotą rażąco niską.

Pozwany w odpowiedzi na pozew (k. 41 - 43) wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że wypłacone dotychczas zadośćuczynienie - biorąc pod uwagę 1 % trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda - jest adekwatne do rozmiaru doznanej szkody, przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną i jest utrzymane w granicach odpowiadających aktualnym warunkom życiowym społeczeństwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 06.03.2012 r. we W. o godz. 20:30 na ul. (...) doszło do kolizji drogowej na skutek niezachowania bezpiecznej odległości przez kierowcę pojazdu N. (...), który uderzył w tył pojazdu marki V. nr rej. (...) kierowanego przez powoda

B. S.. (zaświadczenie K. we W. k. 26) Samochód sprawcy wypadku w dacie zdarzenia był ubezpieczony u pozwanego. (okoliczność bezsporna)

Na miejscu zdarzenia powód nie odczuwał żadnych dolegliwości, nie miał urazu głowy, nie stracił przytomności i sam wysiadł z uszkodzonego samochodu. Po jakimś czasie zaczął odczuwać ból i zgłosił się na pogotowie, gdzie wykonano mu badania RTG. W wyniku kolizji powód doznał skręcenia i naderwania odcinka szyjnego kręgosłupa. Odczuwał mrowienie w kończynach górnych, bóle głowy i zmęczenie mięśni karku. Był zestresowany, nerwowy, miał problemy ze snem, przy przekręceniu się w nocy wybudzał się z uwagi na ból. Lekarz przepisał mu leki przeciwbólowe i zalecił zgłoszenie się do ortopedy. Powód leczył się u lekarza chirurga w prywatnym gabinecie. Nie korzystał ze zwolnienia lekarskiego, ani urlopu, ale pracodawca uwzględnił jego stan zdrowia i więcej czynności wykonywał przy komputerze, niż fizycznie. Przez okres dwóch tygodni miał założony kołnierz ortopedyczny, który nosił przez osiem godzin dziennie. Od 26.03.2012 r. uczęszczał na rehabilitację i podczas 10 wizyt wykonano mu zabiegi: masażu, TENS i magnetoterapii. (karta informacyjna ambulatorium chirurgicznego we W. (...) k. 17, karta historii zdrowia i choroby k. 14, faktura VAT (...) z dnia 08.03.2012 r. k.15, informacja po odbytej rehabilitacji z dnia 06.04.2012 r. k.10, rachunek nr (...) k.11, faktura VAT nr (...) k. 12, skierowanie za zabiegi fizjoterapeutyczne k.18, przesłuchanie powoda k.56 verte, 57)

Powód ma 23 lata, jest bezdzietnym kawalerem. Od dwóch lat mieszka we W., gdzie razem ze swoją partnerką P. J. wynajmują mieszkanie. Jest zatrudniony za wynagrodzeniem 2.000 zł jako kierownik magazynu w firmie zajmującej się sprzedażą opon i felg. Przed wypadkiem powód był osobą aktywną sportowo, chodził na basen, siłownię, uprawiał sporty narciarskie, dwa razy w tygodniu trenował krav magę. Po wypadku zrezygnował z aktywności fizycznej. Jak robił zakupy, to cięższe rzeczy nosiła jego dziewczyna P. J.. Kiedy robił malowanie w pokoju nie był w stanie samodzielnie pomalować sufitu. (zeznania świadków: H. R. k. 55, 56 i P. J. k. 56, przesłuchanie powoda k.56 verte, 57)

W wyniku obrażeń doznanych w wypadku powód ma urazowy zespół korzonkowy szyjny. Wartość procentowa tego uszczerbku na zdrowiu wynosi 3 % wg poz. 94 pkt a) tabeli z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania w zw. z § 8 poz. 3 rozporządzenia. U powoda utrzymuje się zespół bólowy przykręgosłupowy po lewej stronie szyi ze wzmożeniem napięcia mięśni karku, przy czym dolegliwości mają charakter długotrwały. (opinia biegłej z zakresu neurologii M. D. k. 80 - 82)

Powód pismem z dnia 24.04.2013 r. zwrócił się do pozwanego o wypłatę kwoty 8.500 zł tytułem zadośćuczynienia. (zgłoszenie szkody k.23) Pozwany na podstawie zaocznego orzeczenia konsultanta - który w oparciu o dokumentację medyczną stwierdził u powoda jeden procent trwałego uszczerbku na zdrowiu wg 94 a) - przyznał kwotę 1.000 zł zadośćuczynienia jako rekompensatę za cierpienia fizyczne i psychiczne. (pismo pozwanego z dnia 08.05.2012 r. k.21)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków: H. R. i P. J., przesłuchania powoda, opinii biegłego z zakresu neurologii M. D. oraz dokumentów, w tym dokumentacji medycznej. Sąd uznał zeznania świadków i powoda oraz opinię biegłego sądowego za wiarygodne i spójne, zwłaszcza że żadna ze stron nie składała zastrzeżeń do opinii.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako uzasadnione, co do zasady należało uwzględnić, oddalając ponad kwotę wygórowanego żądania.

Na podstawie art. 34 ust 1 i 36 ust. 1 ustawy z dnia 22.05.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r.124.1152 ze zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę, której następstwem jest między innymi uszkodzenie ciała, czy rozstrój zdrowia, zaś odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym. W związku z tym odpowiedzialność pozwanego wynika

z art. 822 § 4 k.c., zgodnie z którym uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Podstawę roszczenia powoda w zakresie żądania zapłaty stanowi art. 445 § 1 k.c., według którego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, określanej przez ustawodawcę jako krzywda, która przejawia się w ujemnych doznaniach, cierpieniach fizycznych i psychicznych wywołanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. W związku z tym jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, gdyż tylko wtedy możliwa będzie realizacja założonego celu zadośćuczynienia. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.09.2001 r. III CKN 427/00)

Powód w wyniku wypadku przez okres dwóch tygodni miał założony kołnierz ortopedyczny, a później uczestniczył w zajęciach rehabilitacyjnych. Przed wypadkiem był osobą bardzo aktywną fizycznie, uprawiającą sporty, a kolizja komunikacyjna wpłynęła na ograniczenie aktywności i pogorszenie stanu psychicznego powoda. Tym samym Sąd uznał, że kwota 1.000 zł wypłacona powodowi na etapie postępowania likwidacyjnego tytułem zadośćuczynienia nie wyczerpuje roszczeń i jest nieadekwatna do stopnia doznanej przez niego krzywdy. Wysokość tego zadośćuczynienia należy porównać chociażby do kwoty przeciętnego wynagrodzenia, które według danych GUS za III kwartał 2012 r. wyniosło 3.510,22 zł. (M.P. poz. 842). Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd uznał iż wysokość zadośćuczynienia powinna wynieść łącznie 4.500 zł, (1,28 przeciętnych wynagrodzeń), co przy uwzględnieniu kwoty wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości 1.000 zł, czyniło zasadnym zasądzenie kwoty 3.500 zł. Pozwany wypłacając zadośćuczynienie ustalił, że powód odniósł uszczerbek w wysokości 1 %, kiedy w toku procesu ustalono, iż stopień uszczerbku był wyższy, gdyż wyniósł 3 %, co już chociażby uzasadniało zasądzenie dopłaty w niniejszym postępowaniu. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa w dalszym zakresie, gdyż powód pomimo poniesienia negatywnych konsekwencji wypadku mógł bez przerwy pracować zarobkowo, a zatem zasądzenie wyższej kwoty zadośćuczynienia było nieuprawnione.

O odsetkach orzeczono stosownie do treści art. 480 kc, zgodnie z żądaniem pozwu, gdyż pozwany powinien wypłacić powodowi zadośćuczynienie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. (art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc, albowiem powód ostał się w 50 % przy swoim żądaniu. Na koszty procesu w łącznej kwocie 3.976,61 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu 350 zł, koszty zastępstwa procesowego po 1.200 zł zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa powoda, 90 zł tytułem zwrotu kosztów podróży świadka P. J. (k.62), koszty wynagrodzenia biegłej w kwocie 508,80 zł (k.85), koszty dojazdu pełnomocnika pozwanego na rozprawę w dniu 7.05.2013 w wysokości 275,81 zł (330 km x 0,8358 zł) oraz koszty dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawę w dniu 9.10.2012 r. i 7.05.2013 r. w wysokości 335 zł tj. 2 x (100,2 km x 2 x 0,8358 zł). Powód poniósł koszty w wysokości 2.500,80 zł, a pozwany 1.475,81 zł, a biorąc pod uwagę, że każda ze stron powinna ponieść koszty w wysokości 1.988,30 zł - należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 512,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze, należało orzec, jak w wyroku.